

Hubert Pajor - Wyróżnienie

Pierwsze ciepłe dni za oknem,
Czaplineckim jadę dworcem.
Ulicami już podążam,
Na zegarek wciąż spoglądam.
Pierwszy dzień w pracy mej,
Oby w życiu było lżej..
Kilka lat tu pracowałem,
Wiele osób zapoznałem.
Nad jeziorem przy altance,
Wciąż puszczałem te latawce..
Z żabki z rynku loda jadłem,
Na ławeczce sobie siadłem.
Dokarmałem te łabędzie,
Ciągle żyłem w tym obłędzie..
Tak mi mijał dzień za dniem,
Zapachniało już grudniem.
Miasto w zimę wystrojone,
Wszystkie drzewka oszronione.
Ten kto widział, ten kto wie,
Można napić kawy się.
Bistro nowe tu powstało,
Wiele ludzi tam jadało.
Trójka też pizzeria jest,
Więc zapraszam Cię na test!
Stacji paliw kilka mamy,
Czystość miasta, o to dbamy!
Jest Policja i Straż Miejska,
OSP na róże zjeżdża!
Ratownicy niosą pomoc,
Więc pracują tutaj co noc.
Nowe ścieżki, promenady,
Szybciej do celu docieramy.
Na lotnisku wydarzenie,
Całkiem nowe doświadczenie.
Piękne słoneczniki kwitną,
Wszystkie krzyki nagle cichną..
A na koniec rymowanki,
Zbieram się do przeprowadzki.
Po tym czasie tu spędzonym,
Nigdy nie jest się zmęczonym.
Co by tutaj dużo mówić,
Chciałbym się w tym mieście budzić.
Czaplineckie tu powietrze,
Wciąż wydaje się mocniejsze.
Życzę wszystkim tego dnia,
Do Czaplinka zabrać psa.
Na spacerek się tu wybrać,
Konkurs miasta może wygrać?
A na koniec pozdrowienia,
Życzę wszystkim powodzenia!